

PiS zapowiada zmiany w zakazie handlu w niedziele po marcu 2020 r.

data aktualizacji: 2019.10.09



Temat zakazu handlu w niedziele powróci wkrótce po wyborach parlamentarnych. Jak zapowiada poseł PiS Janusz Śniadek, nowelizacji ustawy można spodziewać się po marcu 2020 r.

- Podsumowanie i pewne korekty nastąpią dopiero po zakończeniu dwuletniego okresu działania ustawy, czyli po marcu 2020 r. - stwierdził poseł Prawa i Sprawiedliwości, a zarazem przewodniczący sejmowej podkomisji ds. rynku pracy w rozmowie z "Rzeczpospolitą".

Śniadek ocenia, że w ustawie "są pewne drobiazgi", które obóz władzy "chciał poprawić". Jak wskazuje, chodziło o "nadużywanie stwierdzenia >>placówka pocztowa<< i przerabianie na nie pewnych sklepów (dotyczy to głównie sieci Żabka - red.), co pozwoliło handlować w niedzielę". - Ostatecznie jednak zrezygnowaliśmy z tej nowelizacji - stwierdził poseł w rozmowie z dziennikiem.

Czy ewentualne przyszłe zmiany - jeśli PiS nie utraci władzy po wyborach - mogą pójść w tym samym kierunku? Śniadek w rozmowie z "Rzeczpospolitą" nie wypowiedział się na ten temat jednoznacznie.

Przypomnijmy, że grupa posłów PiS już w tej kadencji wniosła do Sejmu projekt nowelizacji ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele, przygotowany przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Projekt, ochrzczony mianem "lex Żabka", w praktyce zakładał zablokowanie możliwości z

korzystania wyłączenia przewidzianego dla "placówek pocztowych" przez kogokolwiek innego niż Poczta Polska. Inne zawarty w nim pomysł dotyczył zawężenia (a tak naprawdę wprowadzenia) katalogu osób, które mogą udzielać w niehandlowe niedziele nieodpłatnej pomocy przedsiębiorcy będącemu osobą fizyczną przy prowadzeniu sklepu.

W listopadzie 2018 r. odbyło się pierwsze czytanie projektu w komisji, jednak później prace zostały wstrzymane i nigdy ich nie wznowiono. Była to decyzja polityczna, będąca odpowiedzią na dużą kampanię lobbingsową prowadzoną przez część środowiska handlu (reprezentującą głównie sektor MŚP), a także ujawnienie utajnionej, krytycznej analizy sporządzonej przez Biuro Analiz Sejmowych, w której eksperci BAS sugerowali odwrót od trzeciej i (planowanej) czwartej niehandlowej niedzieli w miesiącu oraz wskazywali, że zakaz handlu "wyraźnie dzieli elektorat, a zarazem jest kwestią istotną z punktu widzenia przyszłych decyzji wyborczych". O istnieniu tego dokumentu [pisaliśmy na portalu wiadomoscihandlowe.pl jako pierwsi](#).

W związku z tzw. zasadą dyskontynuacji prac parlamentarnych, wspomniany projekt ustawy lada moment trafi do kosza. Jeśli Prawo i Sprawiedliwość będzie chciało wprowadzić zapowiadane wiele miesięcy temu zmiany, będzie musiało w nowej kadencji Sejmu wnieść do łaski marszałkowskiej nowy projekt. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby był to projekt nawet identyczny z tym wniesionym przed rokiem.

Warto zauważyć, że wiosna 2020 r. ("po marcu 2020 r.") również może okazać się niekorzystnym politycznie terminem do wprowadzania zmian w ustawie o ograniczeniu handlu w niedziele. To dlatego, że najprawdopodobniej w maju 2020 r. odbędą się kolejne wybory, tym razem prezydenckie, w których Andrzej Duda będzie walczył o reelekcję.

Nawet bez zmiany ustawy zakaz handlu ulegnie automatycznemu zaostrzeniu już w styczniu 2020 r. W bieżącym roku sklepy mogą być otwarte w ostatnią niedzielę każdego miesiąca oraz w kilka niedziel w okolicach Wielkanocy i Bożego Narodzenia, co daje łącznie 15 niedziel handlowych w roku. Natomiast wraz z końcem roku skończy się okres przejściowy zapisany w ustawie i wejdzie w życie niemal "pełny" zakaz handlu. W całym 2020 r. sklepy będą otwarte jedynie w siedem niedziel.

Źródło: <https://www.wiadomoscihandlowe.pl/artykuly/pis-zapowiada-zmiany-w-zakazie-handlu-w-niedziele-,57535>